

Corriere dello Sport (G. D'Ubaldo) - Francesco Totti dzięki sponsorowi Digitalbits wznowił kontakty z klubem. W tym sezonie wrócił na stadion po dwóch latach nieobecności. Fani zawsze witali go z serdecznością. Pierwszy raz pojawił się na trybunach przy okazji meczu z Interem, 4 grudnia, korzystając z zaproszenia od sponsora, a kiedy już wracał, zawsze był zapraszany przez Romę.

Na Olimpico rozmawiał z Friedkinami, wymieniał się pomysłami na temat drużyny. Ma dobry kontakt z Pellegrinim, z którym utrzymuje przyjacielskie stosunki. Kilka rad dla jedyne go gracza z czasów gdy grał jeszcze dla Romy. Lorenzo był wtedy chłopcem, teraz nosi opaskę kapitana, która należała do Tottiego przez prawie dwadzieścia lat. Francesco bardzo go szanuje, uważa za dojrzałego, nadającego się do tej roli. Czas powrotu Il Capitano do klubu jeszcze nie nadszedł, ale coś w tym kierunku się ruszyło.

Totti z satysfakcją kontynuuje swoją działalność scoutingową. Cristian Volpato, pierwszy młody zawodnik, który powierzył swoje interesy jego agencji, dokładnie dwa lata temu, strzelił swojego pierwszego gola w Serie A przeciwko Veronie. W tych dniach poruszony zostanie temat przedłużenia umowy młodego gracza. Francesco rozmawiał już o tym z Tiago Pinto w ostatnich tygodniach, nawet jeśli to jego partner Giovanni De Montis sfinalizuje transakcję.

Autor: majkel